

Magdalena Rzewuska

dr, adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego,
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Odpowiedzialność solidarna inwestora i generalnego wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r.

Wprowadzenie

Artykuł dotyczy zmian w zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora i generalnego wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy wprowadzonych ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności¹. Wydaje się, że wprowadzone modyfikacje w dużej mierze odpowiadają potrzebom praktyki budowlanej. Czas jednak pokaże, czy rozwiążą wszystkie problemy związane z tytułowym zagadnieniem. O tym, jak wiele trudności interpretacyjnych niósł ze sobą dotychczasowy kształt regulacji przewidzianej przepisem art. 647¹ k.c., można dowiedzieć się, analizując bogate orzecznictwo w tej materii².

W niniejszym opracowaniu zwrócono uwagę, że nie wszystkie kwestie sporne, które sygnalizowane były na gruncie dotychczasowego stanu prawnego, zostały rozstrzygnięte. Zważono przy tym, że zmieniona treść art. 647¹ k.c., dotyczącego się przedmiotowej odpowiedzialności, nie usuwa wszystkich wątpliwości interpretacyjnych.

¹ Dz.U. z 2017 r., poz. 933.

² Zwracano na to również uwagę w Uzasadnieniu rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, Druk Sejmowy nr 1185, s. 43, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=1185> [dostęp: 28.10.2017].

Cel art. 647¹ k.c. oraz wątpliwości interpretacyjne na gruncie dotychczasowego stanu prawnego

Przepis art. 647¹ k.c. został wprowadzony do polskiego prawodawstwa ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw³. Moc obowiązującą zyskał z dniem 24 kwietnia 2003 r. Potrzeba jego wprowadzenia uzasadniana była koniecznością zapewnienia podwykonawcom ochrony przed nierzetelnymi kontrahentami, którzy nie płacili należnego im wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Sama idea wprowadzenia omawianego rozwiązania prawnego odpowiadała potrzebom rynkowym. Jednak niedoprecyzowanie wielu kwestii związanych z odpowiedzialnością solidarną inwestora i wykonawcy spowodowało, że bardzo szybko pożądana regulacja stała się zarzewiem wielu sporów i dyskusji. Właściwa interpretacja art. 647¹ k.c. budziła szereg wątpliwości, które odnotować można w różnorodnej praktyce orzeczniczej. Nierozstrzygnięte, a przez to problematyczne pozostawały niezmiernie istotne kwestie, tj.:

- określenie momentu początkowego odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy w oparciu o art. 647¹ § 5 k.c.⁴,
- czy inwestor może zaliczyć koszty zapłacone podwykonawcy na poczet wynagrodzenia, które winien jest wykonawcy⁵,
- czy odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy jest uzależniona od stwierdzenia istnienia odpowiedzialności wykonawcy wobec podwykonawcy⁶,
- określenie zakresu odpowiedzialności inwestora⁷,
- określenie momentu właściwego do wyrażenia zgody inwestora na zawarciu umowy z podwykonawcą⁸.

Celem rozstrzygnięcia tych i szeregu innych problemów związanych z tytułowym zagadnieniem, o których od dłuższego czasu sygnalizowa-

³ Dz.U. 2003 r., nr 49, poz. 408.

⁴ Wyrok SN z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 457/06, Legalis nr 141355.

⁵ Wyrok SN z dnia 11 stycznia 2008 r., V CSK 179/07, Legalis nr 98987.

⁶ Wyrok SN z dnia 11 lipca 2014 r., III CSK 245/13, Legalis nr 1163131.

⁷ Wyrok SN z 5 września 2012 r., IV CSK 91/12, Legalis nr 606437.

⁸ Wyrok SN z 18 czerwca 2015 r., III CSK 370/14, Legalis nr 1281612; Uzasadnienie rządowego projektu..., s. 44–45.

no zarówno w doktrynie⁹, jak i judykaturze¹⁰, znowelizowano przepis art. 647¹ k.c.

Art. 647¹ k.c. po nowelizacji na mocy ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności

Wprowadzone zmiany ukierunkowane zostały na wzmożenie gwarancji należnych wierzycielom – zwłaszcza tym z sektora małych i średnich przedsiębiorstw – poprzez zapewnienie im ochrony związanej z odpowiedzialnością inwestora za zobowiązania wykonawcy wobec podwykonawcy¹¹.

O solidarnej odpowiedzialności inwestora i generalnego wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcom mowa jest jedynie w dwóch przypadkach:

- 1) gdy inwestor zawrze z wykonawcą w formie pisemnej pod rygorem nieważności umowę określającą konkretny zakres przedmiotowy robót budowlanych, które mają być wykonane przez wskazanego podwykonawcę. Zawarcie takiego konsensusu dopuszczalne jest wraz z zawarciem umowy o roboty budowlane, jak również w trakcie jej realizacji.
- 2) gdy wykonawca zgłosi inwestorowi konkretnego podwykonawcę i określi zakres jego robót budowlanych. Zgłoszenie takie objęte jest domniemaniem zgody inwestora, które może zostać obalone sprzeciwem inwestora złożonym wykonawcy i podwykonawcy. Wniesienie takiego

⁹ A. Brzozowski, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2: *Komentarz do artykułów 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. K. Pietrzykowski, wyd. 8, Warszawa 2015, art. 647¹ k.c., nb. 2–5; D. Okolski, *Umowa o roboty budowlane. Komentarz do przepisów KC*, Warszawa 2015, art. 647¹ k.c.; B. Kostecki, *Zgoda inwestora na zawarcie umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą (komentarz do uchwały SN z 29.4.2008 r., III CZP 6/08)*, „Radca Prawny” 2011, nr 5–6, s. 24 i n.; M. Jamka, K. Orzechowski, *Zgoda inwestora na umowę generalnego wykonawcy z podwykonawcą*, MoP 2009, nr 17, Legalis/el.; K. Zagrobelny, *Solidarna odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy*, [w:] *idem*, *Odpowiedzialność inwestora z umowy o roboty budowlane*, Warszawa 2013, Legalis/el.; J.A. Strzępka, E. Zielińska, *Umowa o roboty budowlane w znowelizowanym Kodeksie cywilnym – odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy*, MoP 2003, nr 21, s. 975–984; B. Kostecki, *Uwagi na temat wykładni przepisu art. 647¹ kodeksu cywilnego*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2004, nr 7, s. 19–26; P. Drapała, *Umowa o roboty budowlane*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2003, nr 8, s. 11–14; J. Okolski, D. Okolski, *Chybione zmiany w Kodeksie cywilnym*, „Rzeczpospolita”, 1 marca 2003; E. Strzępka-Frania, *Umowy o generalne wykonawstwo robót budowlanych*, Warszawa 2010, Legalis/el.; G. Klich, *Solidarna odpowiedzialność inwestora i generalnego wykonawcy z tytułu zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę*, MoP 2010, nr 6, s. 322–331.

¹⁰ Uchwała SN (7) z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08, Legalis nr 97620; zob. orzeczenia powoływane w przypisach nr 4–8.

¹¹ Uzasadnienie rządowego projektu..., s. 4.

sprzeciwu winno mieć miejsce w ciągu 30 dni od momentu dostarczenia inwestorowi zgłoszenia określającego wykonywanie poszczególnych robót przez konkretnego podwykonawcę¹².

Wprowadzenie tych zmian uzasadnione było potrzebami rynkowymi, wynikającymi ze specyfiki niezmiernie dynamicznych procesów budowlanych¹³.

Pierwszy przypadek odpowiedzialności solidarnej tyczy się sytuacji, w której inwestor, zawierając umowę z wykonawcą, określi w niej szczegółowo zakres robót budowlanych, które mają zostać wykonane przez konkretnego podwykonawcę. Umowa taka winna być sporządzona w formie pisemnej pod rygorem nieważności (§ 2 art. 647¹ k.c.). W literaturze wskazuje się, że przypisanie niniejszemu konsensusowi formy *ad solemnitatem* nie jest do końca właściwe. Wydaje się, że winna to być forma *ad eventum* – dla wywołania określonych skutków prawnych¹⁴. Niezachowanie bowiem w omawianym przypadku formy pisemnej nie skutkuje nieważnością umowy o roboty budowlane, lecz jedynie brakiem możliwości powołania się na nią celem pociągnięcia do odpowiedzialności solidarnej inwestora¹⁵. Takie zapatrywanie należałoby uznać za słuszne, przyjmując, że § 2 art. 647¹ k.c. tyczy się umowy o roboty budowlane. Zgodzić należy się z Bogusławem Lackorońskim, że umowa między inwestorem a wykonawcą określająca zakres robót budowlanych, które mają być wykonane przez konkretnego podwykonawcę, jest odrębną czynnością prawną od umowy o roboty budowlane zawartej między tymi samymi podmiotami, na co wskazują właśnie odmienne wymogi formalne tych umów¹⁶. Dopuszczalne natomiast jest zawarcie porozumienia co do określonego podwykonawstwa (szczegółowego określenia jego podmiotu i przedmiotu) w umowie o roboty budowlane. Nie może jednak umknąć uwadze, że „skuteczność postanowień umowy o roboty budowlane określających szczegółowy przedmiot robót budowlanych, które mogą być wykonywane przez oznaczonego podwykonawcę, zależy od zachowania formy pisemnej”¹⁷.

Rygoryzm formalny zastosowany w analizowanym przypadku kłóci się nieco z dorozumianą zgodą inwestora, o której ustawodawca traktuje w § 1 art. 647¹ k.c. Prawodawca bowiem silniejsze konsekwencje wiąże z milczeniem inwestora (tzw. dorozumiana zgoda na podwykonawstwo), niż z jego

¹² *Ibidem*, s. 45–46.

¹³ *Ibidem*, s. 46.

¹⁴ K. Zagrobelny, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, wyd. 8, Warszawa 2017, art. 647¹ k.c., nb. 6.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ B. Lackoroński, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, art. 647¹ k.c., nb. 14.

¹⁷ *Ibidem*, nb. 15

wyraźną zgodą na konkretne podwykonawstwo, niespełniającą jednak określonych wymogów formalnych.

Niezawarcie w umowie o roboty budowlane postanowień co do konkretnych podwykonawców mających wykonać określone roboty budowlane, jak również niesporządzenie jej w przepisanej prawem formie, nie oznacza automatycznego pozbawienia podwykonawcy możliwości skorzystania z odpowiedzialności solidarnej. Uprawnienie takie przysługuje mu nadal, o ile w trakcie obowiązywania umowy wykonawca bądź podwykonawca dokona zgłoszenia inwestorowi szczegółowego przedmiotu robót budowlanych, które mają być wykonane przez określonego podwykonawcę (§ 1 art. 647¹ k.c.). Zakres robót powinien być na tyle szczegółowy, by na jego podstawie możliwe było oszacowanie wynagrodzenia należnego ich wykonawcy¹⁸. Zgłoszenie takie, by było w pełni skuteczne, musi zostać sporządzone w formie pisemnej pod rygorem nieważności (§ 4 art. 647¹ k.c.). Po otrzymaniu zgłoszenia inwestor może w ciągu 30 dni wnieść od niego sprzeciw w formie pisemnej *ad solemnitatem*, który winien skierować do wykonawcy i podwykonawcy (§ 1 i 4 art. 647¹ k.c.). Rygoryzm formalny zgłoszenia i sprzeciwu ma służyć zwiększeniu pewności obrotu oraz ułatwić przeprowadzenie dowodu na wypadek ewentualnego procesu¹⁹. Na marginesie wskazać należy, że w dotychczasowym stanie prawnym termin na wniesienie sprzeciwu był zdecydowanie krótszy – 14 dni. Porównując długość obu terminów, stwierdzić należy, że nowe rozwiązanie niewątpliwie sprzyja ochronie interesów inwestora, a nie podwykonawcy, co wydaje się kłócić z *ratio legis* ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r.

Zgodnie z nowymi rozwiązaniami prawnymi wykonawca robót budowlanych zasadniczo nie musi posiadać zgody inwestora na wykonywanie swoich świadczeń przy pomocy innych podwykonawców²⁰. Ci ostatni jednak powinni pamiętać o tym, że brak zgody (w przypadku niezawarcia również umowy między inwestorem a wykonawcą określającej zakres podwykonawstwa) uniemożliwi im pociągnięcie do odpowiedzialności solidarnej inwestora. Przez wzgląd na powyższe wydaje się, że w interesie podwykonawców jest:

- aby przed sporządzeniem umowy z wykonawcą zgłosili inwestorowi szczegółowy zakres robót (skonsultowanych z wykonawcą), które miałyby zostać przez nich wykonane, a następnie odczekali 30 dni na możliwy sprzeciw ze strony inwestora, lub
- aby zawarli warunkową umowę o podwykonawstwo²¹ (pod warunkiem, że inwestor wyrazi zgodę).

¹⁸ Uzasadnienie rządowego projektu..., s. 47.

¹⁹ *Ibidem*, s. 48.

²⁰ *Ibidem*, s. 45.

²¹ Por. B. Lackoroński, *op. cit.*, nb. 46.

Samo zapewnienie wykonawcy o uzyskaniu aprobaty ze strony inwestora, o ile będzie ono sprzeczne z prawdą, nie pozwoli podwykonawcy na dochodzenie należnego mu od inwestora wynagrodzenia.

Na gruncie obecnie obowiązujących przepisów prawnych dotyczących robót budowlanych, wykonawca nie jest zobowiązany do przedstawienia inwestorowi umowy podwykonawczej. Co więcej, umowa ta nie jest niezbędna do wyrażenia przez inwestora zgody na konkretne podwykonawstwo. Nieprzedłożenie inwestorowi przedmiotowego kontraktu nie czyni niemożliwym pociągnięcia go do odpowiedzialności solidarnej. Rodzi się przy tym pytanie, czy przyjęcie takiego rozwiązania prawnego jest trafne z punktu widzenia interesów inwestorów oraz podwykonawców²².

Biorąc pod uwagę interesy inwestorów, nie wydaje się słuszne negowanie trafności wprowadzonych regulacji. Zgodnie z § 3 art. 647¹ k.c.

Inwestor ponosi odpowiedzialność za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia w wysokości ustalonej w umowie między podwykonawcą a wykonawcą, chyba że ta wysokość przekracza wysokość wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy, o których mowa w § 1 albo 2. W takim przypadku odpowiedzialność inwestora za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia jest ograniczona do wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy za roboty budowlane, których szczegółowy przedmiot wynika odpowiednio ze zgłoszenia albo z umowy, o których mowa w § 1 albo 2.

W świetle powyższego wydaje się, że inwestor nie ma potrzeby monitorowania umowy podwykonawczej, bowiem to nie ona tak naprawdę wyznacza górną granicę jego odpowiedzialności solidarnej za wynagrodzenie należne podwykonawcy, lecz zgłoszony mu szczegółowy przedmiot robót, które mają zostać wykonane przez podwykonawcę. Tym samym, gdyby pomimo wcześniejszego zgłoszenia inwestorowi szczegółowego przedmiotu robót podwykonawczych, wykonawca z podwykonawcą zawarli umowę rozszerzającą zakres robót przypisanych do realizacji danemu podwykonawcy, odpowiedzialność inwestora ograniczona zostałaby jedynie do przedmiotu robót objętych w zgłoszeniu²³. Nie można zatem uznać, że interesy inwestora zostałyby naruszone.

Jeśli chodzi zaś o interesy podwykonawców, wydaje się, że mogą one zostać realnie zagrożone. Wykonawca może bowiem zapewnić podwykonawcę o przedłożeniu inwestorowi w stosownym zgłoszeniu wykazu robót mających

²² Por. M. Sieradzka, *Modyfikacje zasad solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy wobec podwykonawców robót budowlanych*, MoP 2017, nr 17, s. 920.

²³ Por. *ibidem*.

zostać przez nich wykonanymi, co w rzeczywistości nie będzie miało miejsca, lub też złożyć inwestorowi zupełnie inny wykaz prac niż ten, który ustalony został z podwykonawcą. Spowoduje to, że zakres odpowiedzialności inwestora za wynagrodzenie należne podwykonawcy zostanie ograniczony, bądź też pociągnięcie go do odpowiedzialności będzie całkowicie wykluczone. W takim przypadku podwykonawcy, w razie niewypłacalności wykonawców, mogą znaleźć się w trudnym położeniu.

Pamiętać przy tym należy, że odpowiedzialność solidarna inwestora ograniczona jest jedynie do wynagrodzenia należnego podwykonawcy, a więc tylko do należności głównej. Inwestor zatem nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek za opóźnienie wykonawcy w zapłacie należności podwykonawcy. Inaczej jest w sytuacji, gdy dochodzone roszczenie odsetkowe pozostaje w związku z beczynnością inwestora, a nie z beczynnością wykonawcy i jego opóźnieniem w zapłacie wynagrodzenia podwykonawcy²⁴.

Dokonane zmiany treści przepisu art. 647¹ k.c. miały ułatwić jego właściwą interpretację, aczkolwiek wydaje się, że cel ten nie został do końca osiągnięty. Nadal wątpliwe pozostaje, czy do powstania odpowiedzialności solidarnej inwestora i wykonawcy za zapłatę należnego podwykonawcy wynagrodzenia, niezbędne jest zawarcie umowy między wykonawcą a podwykonawcą²⁵. Biorąc pod uwagę treść § 1 i 2 powoływanego przepisu prawnego, wydaje się, że konsensus taki nie warunkuje odpowiedzialności inwestora. Z kolei mając na uwadze § 3 art. 647¹ k.c., odnieść można zupełnie odmienne wrażenie. Zgodnie bowiem z jego treścią „Inwestor ponosi odpowiedzialność za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia w wysokości ustalonej w umowie między podwykonawcą a wykonawcą [...]”. W świetle powyższego uznać należy, że umowa o podwykonawstwo jest jedną z dwóch determinant warunkujących powstanie odpowiedzialności solidarnej²⁶, przy czym bez znaczenia pozostaje jej kwalifikacja jako umowy o roboty budowlane czy umowy o dzieło²⁷.

Kolejna kwestia, która nie została rozstrzygnięta przez ustawodawcę, a która ma niezmiernie istotne znaczenie z punktu widzenia interesów podwykonawców, dotyczy problemu zmiany oraz rozwiązania umowy, o której traktuje przepis art. 647¹ § 2 k.c. Brak regulacji w tym zakresie pozwala przy-

²⁴ Wyrok SA w Lublinie z dnia 12 lutego 2014 r., I ACa 723/13, Legalis nr 992641.

²⁵ O wątpliwościach w tym zakresie zob. także B. Lackoroński, *op. cit.*, nb. 10.1; por. M. Sieradzka, *op. cit.*

²⁶ Tak samo B. Lackoroński, *op. cit.*, nb. 10.1.

²⁷ We wcześniejszym stanie prawnym kwestia ta była wątpliwa – zob. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 23 września 2014 r., I ACA 346/14, Legalis nr 1179954; M. Gutowski, [w:] *Kodeks cywilny, t. 2: Komentarz. Art. 450–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016, art. 647¹ k.c., nb. 5; J.A. Strzępka, E. Zielińska, *Z problematyki prawnej umowy o roboty budowlane*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2002, nr 12, s. 9

puszczać, że inwestor i wykonawca będą wykorzystywali ową lukę prawną, dokonując modyfikacji treści rzeczonyj umowy w taki sposób, by ograniczyć odpowiedzialność solidarną inwestora bądź ją całkowicie wyeliminować. Taka z kolei sposobność pozostaje w sprzeczności z celowością zmian wprowadzonych ustawą o ułatwianiu dochodzenia wierzytelności²⁸.

Pomimo postulatów zgłaszanych w poprzednim stanie prawnym (sprzed nowelizacji z dnia 7 kwietnia 2017 r.) co do konieczności uregulowania roszczeń regresowych²⁹, które mogą mieć miejsce między inwestorem a wykonawcą, jak również i podwykonawcą, ponownie materia ta została pominięta przez ustawodawcę. Zgodzić się należy z Adamem Brzozowskim, że „konieczność stosowania ogólnej normy art. 376 § 1 k.c. może niekiedy prowadzić, ze względu na specyfikę skomplikowanych stosunków prawnych występujących w procesach inwestycyjnych, do niepożądanych skutków”³⁰. Zastosowanie tej reguły spowoduje, że inwestor, który spłaci dług istniejący między wykonawcą a podwykonawcą, będzie mógł domagać się od wykonawcy zwrotu jedynie połowy kwoty, którą uregulował³¹. Problematiczna sytuacja – dotycząca określenia wysokości roszczeń zwrotnych – powstanie, gdy dłużników solidarnych będzie więcej niż dwóch, a jedynie jeden z nich dokona zaspokojenia wierzyciela³². Nadto zastosowanie normy art. 376 § 1 k.c. stwarza ryzyko konieczności dokonania przez inwestora podwójnej płatności za te same roboty budowlane³³.

Do solidarnej odpowiedzialności inwestora, wykonawcy i podwykonawcy wobec dalszego podwykonawcy za zapłatę należnego mu wynagrodzenia stosować należy odpowiednio przepisy dotyczące solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy wobec podwykonawcy (§ 5 art. 647¹ k.c.). Przyjąć przy tym należy, że zgłoszenie wykonywania określonych robót przez konkretnego podwykonawcę powinno być w tym przypadku dostarczone

²⁸ B. Lackoroński, *op. cit.*, nb. 18–20.

²⁹ Szerzej: *ibidem*, nb. 81–88; zob. także K. Zagrobelny, [w:] *Kodeks cywilny...*, art. 647¹ k.c., nb. 9.

³⁰ A. Brzozowski, *op. cit.*, nb. 8.

³¹ Tak samo, lecz na gruncie przepisów prawnych sprzed omawianej nowelizacji – M. Kuliński, *Sytuacja prawna podwykonawcy w ramach umowy z generalnym wykonawcą*, [w:] *Bezpieczeństwo umów w procesie budowlanym*, red. M. Kuliński, Warszawa 2016, Legalis/el.

³² Zupełnie odmienne zapatrywania w tej kwestii przedstawiają: P. Drapała, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4: *Zobowiązania. Część szczegółowa*, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, art. 647¹ k.c., nb. 32 oraz B. Lackoroński, *op. cit.*, nb. 83.

³³ Szerzej B. Lackoroński, *op. cit.*, nb. 81–88; por. K. Zagrobelny, *Solidarna odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy*, § 8: *Roszczenia regresowe*, [w:] *Odpowiedzialność inwestora...*; wyrok SN z dnia 16 czerwca 2008 r., V CSK 179/07, Legalis nr 98987.

każdemu podmiotowi, który może zostać pociągnięty do odpowiedzialności solidarnej, a więc inwestorowi, wykonawcy i podwykonawcy.

Li tylko na marginesie można poddać pod rozagę poprawność legislacyjną brzmienia przepisu art. 647¹ k.c. W treści § 1 i 2 tej regulacji mowa jest o trybach odpowiednio zgłoszeniowym i umownym. Wydaje się, że – zgodnie z zasadą swobody kontraktowania – kolejność redakcji wskazanych trybów winna być zgoła odwrotna³⁴. Postulowana zmiana ma oczywiście charakter techniczny i bynajmniej nie wpływa na istotę analizowanej konstrukcji prawnej.

Podsumowanie

Zmiany dokonane ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczą modyfikacji solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy za wynagrodzenie należne podwykonawcom, należy uznać w dużej mierze za pozytywne, pożądane i odpowiadające potrzebom praktyki budowlanej. Niestety ustawodawca nadal nie rozstrzygnął wielu kwestii spornych, które nastęrczały szeregu problemów na gruncie dotychczasowego stanu prawnego (np. roszczeń regresowych). Nie do końca uzasadnione i sprzeczne z *ratio legis* ustawy z 2017 r. wydają się niektóre zmiany, jak chociażby ta wydłużająca termin na wniesienie sprzeciwu przez inwestora od przedłożonego mu zgłoszenia robót budowlanych, które mają zostać wykonane przez określonego podwykonawcę.

Wydaje się, że być może z uwagi na chęć szybkiego wprowadzenia modyfikacji w analizowanej materii ustawodawca całkowicie pominął kwestie związane z możliwością dokonywania zmian w umowie między inwestorem a wykonawcą określającej szczegółowy przedmiot robót budowlanych wykonywanych przez oznaczonego podwykonawcę. Brak regulacji w tym zakresie może w dużej mierze naruszać interesy podwykonawców.

W świetle powyższego nasuwają się wątpliwości, czy ustawodawca, nowelizując omawiany przepis prawny, pamiętał o obowiązujących w polskim systemie prawnym zasadach: dostatecznej określoności prawa, pewności i bezpieczeństwa prawnego. „Zasady te nakazują, aby przepisy prawa były formułowane w sposób precyzyjny i jasny oraz poprawny pod względem językowym. Związana z jasnością precyzja przepisu winna przejawiać się w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw, tak by ich treść była oczywista i pozwalała na ich wyegzekwowanie”³⁵.

³⁴ Tak samo, choć z użyciem nieco innej argumentacji – B. Lackoroński, *op. cit.*, nb. 11.

³⁵ Wyrok TK z dnia 9 października 2007 r., SK 70/06, Legalis nr 87215.

Na zakończenie pozostaje mieć nadzieję, że w niedługim czasie wątpliwe kwestie w analizowanej materii zostaną rozstrzygnięte przez przedstawicieli doktryny i judykatury.

Abstract

Joint and several liability of the investor and general contractor for consideration due to the subcontractors after the changes introduced by the Act of 7 April 2017

This article considers the problem of joint and several liability of the investor and general contractor for consideration due to the subcontractors what is an extremely principal issue from the point of view of construction industry. The analysis includes the new legal solutions which were introduced by the Act of 7 April 2017 about the changes of some acts to facilitate debt recovery. It seems at first sight that the mentioned changes solve any kind of doubt which existed on basis of the interpretation of the Article 647¹ of the Civil Code. A thorough reading of the said legal provision leads to a conclusion that it might be a confusing impression.

Key words: investor, contractor, subcontractor, joint and several liability, a contract for construction services

Streszczenie

Odpowiedzialność solidarna inwestora i generalnego wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r.

Publikacja dotyczy niezmiernie istotnego z punktu widzenia praktyki budowlanej zagadnienia odpowiedzialności solidarnej inwestora i generalnego wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy. Analizą objęte zostały nowe rozwiązania prawne, które wprowadzono ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że rozstrzygają one wszelkie wątpliwości, jakie pojawiały się na gruncie wykładni art. 647¹ k.c. Wnikliwa lektura rzeczowego przepisu prawnego pozwala stwierdzić, że jest to mylne odczucie.

Słowa kluczowe: inwestor, wykonawca, podwykonawca, odpowiedzialność solidarna, umowa o roboty budowlane